

GLOBALIZACJA JAKO CZYNNIK PROWADZĄCY DO ZMIAN W PROCESIE KSZTAŁCENIA

SPOŁECZNE SKUTKI GLOBALIZACJI

Termin globalizacja w sferze definicyjnej jest ciągle mało precyzyjny. Jak na teorię społeczną i projekt urządzania globu ziemskiego, do czego pretenduje, stanowi koncepcję mało doskonałą. Wśród teoretyków zajmujących się tą problematyką można spotkać dwa nieprzystające do siebie stanowiska. Przedstawiciele pierwszego twierdzą, że globalizacja to wymysł neoliberalistów; drugiego, że globalizacja istnieje realnie i znajduje się w stanie wysokiego zaawansowania, w szczególności w dziedzinie światowych finansów. Twórca monetarystycznej teorii – Milton Friedman – twierdzi, że dopiero wolny przepływ kapitału ponad granicami państwowymi umożliwia jego optymalne wykorzystanie. Globalizacja jest tu rozumiana jako ostatni etap gospodarki rynkowej, przejawiający się w dominacji świata nad strukturami państwowymi (Giddens, 1999, s. 32). Do powstania globalizacji przyczyniły się w dużym stopniu silne państwa generujące światowy postęp, jak również wielkie przedsiębiorstwa i silne grupy nacisku. Można zatem powiedzieć, że globalizacja staje się ideologią w momencie, kiedy obejmuje swym zasięgiem całościową wizję świata, bez możliwości odwrotu, a wszelka krytyka służy siłom wrogo nastawionym do tej ideologii.

W przemianach, które zachodzą w społeczeństwach Europy Zachodniej w ostatnich latach, daje się zauważyć trzy trendy: umiędzynarodowienie handlu, tworzenie się społeczeństwa informacyjnego i niepowtarzalny postęp naukowo-techniczny. Umiędzynarodowienie handlu sprzyja otwarciu na świat i przybliża powstanie światowego rynku zatrudnienia przy zachowaniu europejskiego modelu społecznego. Wiąże się to z procesem podnoszenia ogólnego poziomu kwalifikacji przy zachowaniu tendencji do powstawania podziałów społecznych. Tworzenie się społeczeństwa informacyjnego pociąga za sobą znaczne przekształcenia w charakterze pracy i organizacji produkcji. Stwarza także zapotrzebowanie na samodzielność oraz poszerzone kompetencje pracowników i prowadzi do wzrostu znaczenia czynnika ludzkiego. Konieczne staje się dostosowanie nie tylko do nowych narzędzi, lecz także zmian w warunkach pracy. Nienotowany w historii przyrost wiedzy naukowej, jej wykorzystanie do tworzenia nowoczesnych technologii w produkcji prowadzi do wytworzenia towarów za-

* Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

wierających dużą zawartość myśli ludzkiej. Zbyt szybki postęp naukowo-techniczny wywołuje u wielu społeczeństw niepokój o charakterze etycznym, a czasami nawet irracjonalne obawy w odniesieniu na przykład do inżynierii genetycznej czy technik informacyjnych. W celu uniknięcia negatywnych skutków wymienionych trzech czynników twórcy *Białej Księgi Kształcenia i Doskonalenia* proponują, po pierwsze, poszerzenie podstaw wiedzy. W społeczeństwie, w którym od jednostki będzie się wymagać zrozumienia, złożonych i zmieniających się w nieprzewidywalny sposób sytuacji, w których będzie ona zasypywana masą zmieniających się informacji, istnieje ryzyko powstania różnicy pomiędzy osobami zdolnymi do interpretacji tych zmian, czyli tymi, którzy mogą używać wiedzy, i tymi, którzy nie są do tego zdolni (*Biała Księga Kształcenia i Doskonalenia*, 1997, s. 5–11). Stawia to przed szkołą wyzwanie w zakresie tworzenia szerokich podstaw wiedzy niezbędnej do zrozumienia skomplikowanej rzeczywistości i twórczego jej poznawania. Szeroko profilowa wiedza staje się niezbędna w dostosowaniu jednostki do sytuacji gospodarczej w dziedzinie zatrudnienia. Wymaga to także baczniejszego niż dotąd zwrócenia uwagi na jednostki zdolne, gdyż to one są w stanie lepiej przyswoić sobie szerokie podstawy wiedzy, które są niezbędne do kształtowania na wysokim poziomie umiejętności zawodowych, a także umiejętności wychodzenia poza dostarczane przez szkołę informacje. Po drugie, trzeba dbać bardziej niż dotąd o rozwijanie przydatności do zatrudnienia. Chodzi o to, by edukacja i kształcenie umożliwiły krajom europejskim stworzenie trwałego rynku pracy – czyli takiej liczby miejsc pracy, która byłaby porównywalna z tą, którą trzeba będzie zlikwidować po wprowadzeniu nowoczesnych technologii. Jednostki dbające o zdobycie kwalifikacji formalnych nie nadążą za postępem gospodarki światowej, która rozwija się na płaszczyźnie działalności międzynarodowych korporacji i globalnego systemu kapitalistycznego. Owa działalność prowadzi do: współzależności społeczeństw, szybkiego obiegu informacji, totalnego handlu i wysokiej mobilności ludzi. Proces globalizacji prowadzi do daleko idących skutków w takich dziedzinach, jak: ekonomia, polityka, gospodarka i kultura.

Globalizacja jest spostrzegana jako trwała i nieodwracalna tendencja towarzysząca przemianom cywilizacji społecznej. Polega nie tylko na rozprzestrzenianiu się zjawisk i procesów poza granice regionalne czy kontynentalne, ale również na zagęszczaniu związków i zależności w skali światowej, na skutek czego następuje wzajemne oddziaływanie wydarzeń o znaczeniu lokalnym, państwowym i światowym (Ćwikliński, 2000, s. 25).

Zachowanie światowych finansów stanowi w obecnych czasach główne źródło zaskoczenia i niepewności (Delors, 1998, s. 33–40). Wypada zauważyć, że zastąpienie słabych państw terytorialnych rodzajem władzy ustawodawczej i politycznej o szerokim zasięgu światowym mogłoby okazać się szkodliwe dla interesów rynków światowych. Można zatem zaryzykować twierdzenie, że polityczne rozdrobnienie i globalizacja ekonomiczna nie są ze sobą sprzeczne, lecz pozostają w bliskim sprzymierzeniu.

Integracja i rozdrobnienie, globalizacja i podział terytorialny, są procesami komplementarnymi i stanowią dwie strony tego samego procesu: nowego podziału władzy, suwerenności i wolności działania, zapoczątkowanego przez zdecydowany skok możliwości technicznych (Bauman, 2000, s. 85).

Nienotowana swoboda ruchu powoduje, że procesy syntezy i rozproszenia, integracji i rozpadu, współzawodnictwa i konkurencji wzajemnie się przeplatają. Prowadzi to w efekcie do tego, że procesy globalizacji pociągają za sobą przyznawanie lub odbieranie przywilejów, nowe podziały na dobrobyt i nędzę, dostęp do bogactwa i władzy lub ich ograniczenie. Podkreślenia wymaga fakt, że globalizacja prowadzi dość często do asymetrycznego oddziaływania na wszystkie sfery życia społeczeństwa. Proces globalizacji, a w szczególności jego skutki, uwidaczniają się w różnych dziedzinach życia współczesnego człowieka. Najszerzy zasięg oddziaływania procesu globalizacji daje się zauważyć w gospodarce. Mamy tu do czynienia: ze wzrostem umiędzynarodowienia działalności gospodarczej; wpływem na podmioty gospodarcze w odległych miejscach; z selektywnym i skoncentrowanym jej charakterem, co przejawia się w tym, że niewielka liczba krajów generuje wysokie korzyści materialne. Oenzetowski raport o rozwoju ludzkości wskazuje wyraźnie, że majątek 358 miliardów wynosi tyle, ile łączne dochody 2,3 miliarda najuboższych, co stanowi 45% ludności świata. Warto podkreślić także, że tylko 22% światowego majątku należy do tzw. krajów rozwijających się, które zamieszkuje 80% ludności. Victor Keegan nazwał współczesny przepływ światowych bogactw „nową formą rozboju drogowego”. Procesy współczesnej polaryzacji świata wskazują na to, że ta część, która znajduje się w posiadaniu biednych, ciągle maleje: w 1991 roku aż 85% ludności świata żyło z 15% światowych dochodów. Także światowa sieć komunikacyjna, ogłoszona bramą do nowej dotychczas nieznanej wolności, a przede wszystkim uznana za techniczną podstawę zbliżającej się wielkimi krokami równości, użytkowana jest bardzo selektywnie i przypomina raczej wąską szczelinę w grubym murze niż bramę (Bauman, 2000, s. 85).

Globalizacja tworzy bogatym szerokie możliwości do jeszcze szybszego pomnażania majątku. Wykorzystują oni najnowsze technologie do operowania wielkimi sumami pieniędzy na całym świecie. Przenoszą je i zakłady pracy z miejsca na miejsce, co pozwala na osiągnięcie jeszcze większych zysków. Ukrywany jest fakt, że obietnica wolnego handlu jest zwykłym oszustwem, a jego skuteczność opiera się na stosowanym przez media wybiegu, tzn. na przekazie wiadomości o głodzie, które są przedstawiane nieuczciwie i mają taki scenariusz oraz są w taki sposób zredagowane, by problem biedy zredukować do problemu głodu; wzmagają moralną obojętność, przez co powodują, że bogata część świata otacza się kordonem odgraniczającym ich od biednych (Bals & Jenkins, 1996).

Globalizacja to nic innego jak tworzenie systemów społecznych na wyższym pułapie – swoista konwersja systemowa. To, co poprzednio było systemem, staje się elementem nowego systemu lub co najwyżej jego podsystemem. Przykładowo w swoim czasie zintegrowano system rynków lokalnych i na ich bazie powstał system rynku krajowego (państwowego). W dalszej kolejności nastąpiła integracja rynków krajo-

wych poprzez stworzenie rynków międzynarodowych, co doprowadziło do powstania rynku światowego (Blok, 2001, s. 13).

Procesy globalizacji w odniesieniu do sfery wolnego rynku kapitałowego wzbudziły niepokój u G. Sorosa (1999), który zwraca uwagę na kryzys światowego kapitalizmu. Jego obawy ziściły się na przestrzeni ostatnich kilku lat. Sformułowana przez niego teza, że w bardzo rywalizacyjnym środowisku, tworzonym przez wolny rynek, zachodzi odwrotna selekcja naturalna wartości społecznych – zwyciężają ci, którzy mają mniej skrupułów. Wartości rynkowe wypierają wartości społeczne i wkraczają na teren, którego nie powinny zawłaszczać, jak oświata i nauka. Dzieje się tak dlatego, że wartości rynkowe mają charakter wymierny, wręcz policzalny, oparty na pieniądzu. Rynek odznacza się amoralnością, nie zna kryteriów dobra i zła, a jego jedynym miernikiem jest zysk. Mamy do czynienia z powrotem do leseferyzmu, który G. Soros określił mianem ideologii fundamentalizmu rynkowego (Soros, 1999, s. 168–170).

Autodynamika świata finansowego przybrała rozmiary chaotyczne i wymknęła się zupełnie spod kontroli jego twórców. Zastąpienie polityki ekonomią doprowadziło w ostatnich latach do kryzysu globalnego porównywalnego z kryzysem z 1930 roku. Globalizacja prowadzi do tak szybkiego tempa przemian strukturalnych, za którymi nie są w stanie podążać sami dyrygenci świata. Szefowie przodujących państw uważają, iż są jeszcze w stanie sami uporządkować podstawowe problemy wymykające się spod kontroli. Zdaniem Brutusa Ghalego, jest to iluzja. Wchodzimy w okres bez zabezpieczeń przez jakąkolwiek międzynarodową instytucję, która byłaby w stanie roztoczyć nad nim regulację. Żyjemy poza i ponad naszą inteligencją – ponad możliwością ogarnięcia tego, co robimy (Giddens, 1999, s. 60). Procesy globalizacji są trudne do przewidzenia w skutkach, niosą ze sobą niepewność, obawę o przyszłość i siebie w nowej rzeczywistości. Globalizacja narzuca poszczególnym krajom konieczność poszukiwania specyficznych walorów, które umożliwiłyby im uczestnictwo w rozwoju światowych stosunków gospodarczych, pogłębia coraz bardziej drastyczny podział między tracącymi i korzystającymi z rozwoju (Delors, 1998 s. 40). Zarysowany podział wskazuje na to, że ośrodki badań i wielkie przedsiębiorstwa połączone są sieciami naukowymi i technologicznymi. Uczestnikami tych sieci są podmioty naukowe i gospodarcze wnoszące wkład informacyjny bądź finansowy. W tej sytuacji zarówno nauka, jak i przedsiębiorcy z krajów biednych mają nikłe szanse udziału w dynamicznym rozwoju wiedzy.

Podstawowym elementem wolnorynkowej polityki oświatowej staje się lokalne zarządzanie szkołami. Towarzyszą temu warunki systematycznego obniżania nakładów państwa na edukację. Na obecnym etapie rozwoju demokracji w Polsce ma miejsce budowa samorządności lokalnej, co często wiąże się z tworzeniem silnych blokad w dziedzinie edukacji. „Rynek działa bezwzględnie, na ślepo i na bardzo krótką perspektywę” (Kwieciński, 1997, s. 11). Największe szkody wyrządza zróżnicowanie warunków, w jakich pracują szkoły: w regionach czy gminach prosperujących dobrze one również prosperują dobrze – i odwrotnie (Potulicka, 2003, s. 22).

W sytuacji występowania i nasilania się wielu zagrożeń związanych ze współczesnym życiem w świecie, w tym także w naszym kraju, dużego znaczenia nabierają programy wychowawcze i działania podejmowane przez władze oświatowe w celu zapobieżenia negatywnym skutkom globalizacji.

Edukacja jako sfera kształtowania ludzkiej wiedzy, świadomości, postaw czy wartości na pewno nie jest jedynym obszarem, w obrębie którego należy szukać rozwiązania nabrzmiałych konfliktów globalnego świata, ale jest dziedziną życia społecznego, która stwarza szansę na przyszłość i być może pozwoli na rozwiązanie tych sprzeczności i konfliktów, które ludzkość nagromadziła poprzez ostatnie stulecie, a które dzisiaj postrzegamy jako nierozwiązywalne (Ćwikliński, 2005, s. 31).

Punktem wyjścia dla edukacji globalnej jest przekonanie o jedności gatunku ludzkiego oraz konieczności eliminacji ksenofobii jako przyczyny destrukcyjnego międzynarodowego współzawodnictwa (Gnitecki, 2002, s. 47).

Ważnym zadaniem edukacji staje się wspomaganie wychowanków w zrozumieniu siebie i innych ludzi. Wyzwanie to można zrealizować poprzez dostarczanie uczniom lepszej wiedzy o świecie, sprzyjającej kształtowaniu świadomej solidarności i krytycznego osądu napływających informacji.

Wymóg solidarności w skali planetarnej zakłada konieczność przezwyciężania tendencji do zamykania się w sferze własnej tożsamości na rzecz rozumienia innych, opartego na poszanowaniu różnic [...]. Pojęcie tożsamości rozumiane jako afirmacja własnej różnicy, poszukiwanie własnej kultury, uszanowanie solidarności grupy mogą stanowić dla każdej jednostki postawę pozytywną i wyzwalającą [...].

Do cech osobowości uniwersalistycznie pojętego człowieka Z. Melosik (1994) zalicza to, że:

respektuje on idee pluralizmu kulturowego, posługuje się dialogiem w relacjach społecznych, zwalcza technokrację i konsumeryzm, posiada zdolności antycypacyjne postrzegania rozwoju świata, dysponuje umiejętnością alternatywnego prognozowania procesów globalnych, posiada gotowość do działań dynamicznych, myślenia w konwencji systemowej oraz to, że potwierdza zgodność własnej tożsamości z problemami świata i posiada autentyczne dyspozycje do współdziałania w jego doskonaleniu (za: Ćwikliński 2005).

Edukacja powinna zatem dążyć do uświadomienia jednostce jej korzeni, aby mogła ona mieć punkt odniesienia pozwalający jej na usytuowanie się w świecie, a jednocześnie przejawianie szacunku dla innych krajów. Kształtowanie tożsamości wychowanków w tej sytuacji musi mieć charakter podmiotowy i świadomy, uwzględniający refleksyjny stosunek podmiotu do samego siebie. Znaczy to, że tożsamość w pewnym zakresie staje się kwestią wyboru, a nie przymusu kulturowego, społecznego, politycznego czy też edukacyjnego. Szczególnego znaczenia w tej sytuacji nabiera praca z uczniem zdolnym. W życiu społeczeństwa polskiego coraz większego zna-

czenia nabierać będzie fakt jego uczestnictwa w systemie światowym i poddawania się procesom globalizacji. Jest to w zasadzie nieuniknione i stanowi swoistą konieczność historyczną, a wybór dotyczyć może jedynie pewnych form tego uczestnictwa. Uczestnictwo to już przynosi i przynosić będzie zarówno efekty pozytywne, jak i negatywne i to na dwóch poziomach. Po pierwsze na poziomie ogólnonarodowym. Cały region krajów Europy Środkowo-Wschodniej znajduje się na peryferiach systemu światowego zarówno pod względem gospodarczym, jak również kulturowym. Podstawowym problemem polskiego społeczeństwa jest daleko posunięte ubóstwo w stosunku do krajów centrum. Stosunek dochodu narodowego przypadający na jednego mieszkańca pomiędzy Polską a czołowymi krajami Unii Europejskiej jest jak 1:5. Słabość kapitału rodzimego powoduje, iż ubóstwo to zaczyna odgrywać coraz bardziej niekorzystną rolę w zglobalizowanych procesach gospodarczych. Po drugie – globalizacja wkraczając do wewnątrz społeczeństwa dotyczy w różnym stopniu i z różnymi skutkami poszczególnych grup społecznych. Uruchamia więc równocześnie mechanizmy uczestnictwa i wykluczania (Ziółkowski, 2001, s. 23–24).

SYTUACJA SZKOŁY POLSKIEJ W DOBIE GLOBALIZACJI

Procesy globalizacji wymuszają dość istotne zmiany w pracy szkoły. Powoduje to bardzo często poczucie niepewności i brak bezpieczeństwa zawodowego u wielu nauczycieli, a to przecież na nich spoczywa w decydującej mierze ciężar przeobrażania pracy szkoły. Globalizacja rodzi wiele problemów na płaszczyźnie funkcjonowania szkoły, tj.:

- nie wiemy jak dotąd, czy praca polskiej szkoły winna się koncentrować na standardach Unii Europejskiej, czy wokół własnych tradycji i specyfiki środowiska kulturowego własnego kraju;
- czy praca uczniów i nauczycieli ma być podporządkowana realizacji obowiązujących minimów programowych, czy raczej powinna odznaczać się elementami twórczymi, takimi jak oryginalność i niepowtarzalność;
- czy powinnością szkoły wobec silnej konkurencji wynikającej z postępujących procesów globalizacji winno być urabianie uczniów na obywateli zdolnych do takiej konkurencji, czy kształcenie oparte na rozumnej swobodzie;
- czy proces kierowania aktywnością poznawczą uczniów winien opierać się na technologii dydaktycznej, czy na podejściu humanistycznym;
- jaki charakter ma mieć edukacja – elitarny czy egalitarny;
- jakie miejsce w systemie szkolnym ma zajmować praca z uczniem zdolnym (Palka, 2001, s. 50–51).

Na te i wiele innych pytań musi znaleźć odpowiedź polska szkoła, jeśli chce rozwijać świadomość regionalną swoich uczniów. Świadomość ta odgrywa ważną rolę

w kształtowaniu obrazu samego siebie, własnego systemu wartości i poszerzaniu możliwości rozwojowych. Konieczne jest także znalezienie odpowiedzi na pytanie, czy edukacja mająca sprzyjać autokreacji jednostki może jednocześnie uwzględniać idee globalizacji. Między edukacją podmiotową a edukacją skierowaną na świat istnieje wiele sprzeczności. Są to dwa różne modele oddziaływań wychowawczych. Z pewnością nie da się w obecnej chwili wskazać jednego obowiązującego w edukacji paradygmatu ani też w sposób jednoznaczny określić ideału wychowania jednostki XXI wieku. Jedno jest pewne, procesy globalizacji wymagają, a wręcz wymuszają skierowania bardziej niż dotąd uwagi na jednostki zdolne, które w tej wysoce skomplikowanej sytuacji z pewnością lepiej będą sobie radzić niż jednostki przeciętne. Praca z uczniem zdolnym znalazła się w centrum uwagi w reformowanym systemie edukacji polskiej.

KSZTAŁCENIE UCZNIÓW ZDOLNYCH W POLSCE W ŚWIETLE DOKONUJĄCYCH SIĘ PROCESÓW GLOBALIZACJI

Projekt systemu edukacji przygotowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej za istotne zadanie nowego systemu uznaje wskazanie drogi do zaspokajania potrzeb edukacyjnych uczniów szczególnie zdolnych. Biorąc pod uwagę ważność problemu, powołano 9 czerwca 1988 roku z inicjatywy wiceministra Wojciecha Książka Zespół do spraw Kształcenia Dzieci Szczególnie Uzdolnionych. Jego członkami zostały osoby reprezentujące różne gremia: naukowe, oświatowe, poradnictwo psychologiczno-pedagogiczne oraz szkoły i organizacje pozarządowe. Zespół rozpoczął swe działanie od zdefiniowania ucznia zdolnego oraz od sformułowania zintegrowanej oferty edukacyjnej dla zaspakajania jej potrzeb. Podjęto też działania zmierzające do dostosowania prawa oświatowego do nowych potrzeb, a także ustalenia zasad finansowania zadań realizowanych na rzecz uczniów zdolnych. Dokonano również próby zbilansowania dotychczasowych działań władz oraz różnych inicjatyw społecznych podejmowanych w ostatnich latach.

Warto nadmienić, że prawo oświatowe stanowiące po 1990 roku, a także niektóre działania resortu otworzyły nowe możliwości kształcenia i promowania uczniów szczególnie uzdolnionych. Stworzono im możliwość pełniejszego rozwoju uzdolnień ukierunkowanych poprzez kształcenie według indywidualnych programów nauki oraz uczestnictwo w różnego typu olimpiadach, turniejach i konkursach (Książek, 1999, s. 4).

Uczniom wybitnie uzdolnionym stworzono także możliwość szybszego awansu edukacyjnego poprzez indywidualny tok nauki i studiów. Uczniów szkół średnich osiągających najlepsze wyniki promuje się poprzez stypendia – Ministra Edukacji Narodowej (od 1994 roku) i Prezesa Rady Ministrów (od 1997 roku).

Zmiany wprowadzone w ostatnich latach do systemu kształcenia uczniów zdolnych są niewystarczające, a kształcenie wybitnych talentów jest nadal mało efek-

tywne. Przyczyny tego stanu tkwią w obowiązujących rozwiązaniach programowo-organizacyjnych, strukturalnych i finansowych (Książek, 1999, s. 4). Dokonujący się w tym względzie postęp jest ciągle niewystarczający. Uzdolnienia, zainteresowania, postawy twórcze przejawiają się wciąż w pracy szkoły jako manifestacja incydentalna, a nie jako wynik celowego oddziaływania (Nakoneczna, 1980, s. 13).

W dyskusjach ukierunkowanych na tworzenie w miarę spójnego, a przede wszystkim jak najefektywniejszego systemu kształcenia, wychowania i promowania uczniów zdolnych zwraca się uwagę na dość istotne kwestie, a mianowicie: pomoc rodzinie dziecka uzdolnionego, rolę samorządów w inicjowaniu i wspieraniu działań na rzecz uczniów zdolnych, znaczenie pomocy materialnej udzielanej przez instytucje, organizacje, stowarzyszenia na rzecz podmiotów organizujących opiekę i pomoc merytoryczną uczniom zdolnym, a także, co jest niezmiernie ważne, konieczność doskonalenia nauczycieli pod kątem pracy z takimi uczniami i stworzenie dla tych nauczycieli systemu promowania (stopnie awansu zawodowego, gratyfikacje) (Książek, 1999, s. 4).

Jeśli chcemy zmienić ten niekorzystny stan rzeczy, to sprawą niezmiernie ważną wydaje się być zainteresowanie problematyką kształcenia i wychowania uczniów zdolnych: nauczycieli, rodziców, pracowników administracji oświatowej i samorządowej, psychologów, a także pracowników mediów.

BIBLIOGRAFIA

- Bals, G. & Jenkins M. (1996). Too much for them, not enough for us. *Independent on Sunday*, 21 July 1996.
- Bauman, Z. (2000). *Globalizacja*. Warszawa.
- Biała Księga Kształcenia i Doskonalenia. Nauczanie i uczenie się na drodze do uczącego się społeczeństwa*. (1997). Warszawa.
- Blok, Z. (2001). Globalizacja prawidłowość czy wynaturzenie. W: Z. Blok (red.). *Społeczne problemy globalizacji*. Poznań.
- Ćwikliński, A. (2005). *Zmiany w polskiej edukacji w okresie globalizacji, integracji i transformacji systemowej*. Poznań.
- Delors, J. (red.) (1998). *Edukacja, jest w niej ukryty skarb*. Warszawa.
- Dyrda, B. (2012). *Edukacyjne wspieranie rozwoju uczniów zdolnych. Studium społeczno-pedagogiczne*. Warszawa.
- Ebby, J.W. i Smutny, J.F. (1968). *Jak kształcić uzdolnienia dzieci i młodzieży*. Warszawa.
- Giddens, A. (1999). *Trzecia droga*. Warszawa.
- Gnitecki, J. (2002). *Globalistyka*. Poznań.

- Książek, W. (red.) (1999). *Ministerstwo Edukacji Narodowej o uczniu zdolnym*. Warszawa.
- Kwieciński, Z. (1997). Dylematy reform edukacyjnych w sytuacji gwałtownej zmiany ich kontekstu społecznego i kulturowego, W: A. Bogaj (red.). *Realia i perspektywy reform oświatowych*. Warszawa.
- Maksymowska, E. (1993). Program wspierania w rozwoju – założenia i realizacja. *Nowiny Psychologiczne*, 2.
- Melosik, Z. (1994). Edukacja globalna: nadzieje i kontrowersje. W: H. Kwiatkowska (red.). *Ewaluacja tożsamości pedagogiki*. Warszawa.
- Nakoneczna, D. (1980). *Kształcenie wielostronne stymulujące rozwój uzdolnień*. Warszawa.
- Nakoneczna, D. (1996). *Uczniowie zdolni i ich nauczyciele*. Warszawa.
- Nakoneczna, D. (1998). *W poszukiwaniu koncepcji kształcenia zdolnych*. Warszawa.
- Palka, S. (2001). Nauki pedagogiczne a sytuacja szkoły w dobie globalizacji. W: W. Kojs (red.). *Edukacyjne konteksty procesów globalizacji*. Cieszyn.
- Partyka, M. (1999). *Zdolni utalentowani twórczy*. Warszawa.
- Potulicka, E. (2003). Zagrożenia globalizacji: fundamentalizm rynkowy oraz inkorporacja edukacji. W: W. Kojs (red.). *Wokół dydaktyki podmiotowej*. Cieszyn.
- Salcher, A. (2009). *Utalentowany uczeń i jego wrogowie*. Rzeszów.
- Soros, G. (1999). *Kryzys światowego kapitalizmu*. Warszawa.
- Szumski, G. (1995). *Dobór i kształcenie uczniów zdolnych*. Warszawa.
- Tokarska, I. (1997). *Trening ogólnorozwojowy dla dzieci zdolnych z młodszych klas szkoły podstawowej*. XI Zeszyt Promocji Oświatowych. Warszawa.
- Tyszkowa, M. (1990). *Zdolności, osobowość i działalność uczniów*. Warszawa.
- Ziółkowski, M. (2001). Globalizacja a przemiany struktury społecznej we współczesnej Polsce. W: Z. Blok (red.). *Społeczne problemy globalizacji*. Poznań.
- Żuk, T. (1996). Opieka psychologiczna i pedagogiczna nad dziećmi uzdolnionymi. W: M. Burtowy i A. Twardowski (red.). *Terapia pedagogiczna dzieci*. Kalisz.

GLOBALIZACJA JAKO CZYNNIK PROWADZĄCY DO ZMIAN W PROCESIE KSZTAŁCENIA

Słowa kluczowe: globalizacja, proces kształcenia, uczeń zdolny, społeczne skutki

Streszczenie: Treść opracowania koncentruje się wokół kilku kwestii, a mianowicie: społecznych skutków globalizacji. Autor, odwołując się do poglądów różnych autorów, zwraca uwagę na społeczne konsekwencje procesu globalizacji w różnych dziedzinach życia; sytuację szkoły polskiej w dobie globalizacji; konieczność zmiany procesu kształcenia uczniów zdolnych. Podkreśla, iż jednostki zdolne są szczególnie predysponowane do podjęcia wyzwań niesionych przez globalizację. Skupia się na kryteriach rozpoznawania uczniów zdolnych; problemie opieki nad uczniami zdolnymi w Polsce; kierunkach zmian w strategii kształcenia uczniów zdolnych. Mówi też o konieczności wprowadzenia zasadniczych zmian w procesie kształcenia ogólnego w aspekcie pracy z uczniami zdolnymi.

THE GLOBALIZATION AS A FACTOR LEADING TO TRANSFORMATION IN THE PROCESS OF EDUCATION

Keywords: globalization, process of education, talented student, social consequences

Abstract: The summary of this study concerns following topics: the social consequences of globalization. The author of this study refers to the various authors and emphasizes the importance of the consequences related to globalization in different parts of everyday life; the situation of Polish education in the time of globalization; the need of transformation in the process of education of Poland; the need of transformation in the process of education of talented students. Moreover, this study emphasizes that the talented individual are predisposed and open for new transformation in globalization; the criteria discerning of intelligent young population; the problem of difficulties in a achieving required support for previously mentioned talented youth in Poland; directions of transformation in the strategies of education of talented students. It also emphasizes the importance of introduction of basic transformations in the process of education that concerns this particular group of young population.